

GŁOS LESZCZYŃSKI

wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
i bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

nr. 142

LESZNO, sobota, dnia 20-go czerwca 1936 roku

Rok XVII

Perspektywy odprężenia

Po decyzji rządu angielskiego

Londyn, 19. 6. Gabinet brytyjski obradował wczoraj przed poł. przez dwie godziny. Aczkolwiek powyższe decyzje otoczone są ścisłą tajemnicą, to jednak w kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że gabinet jednogłośnie uchwalił wziąć w Genewie w swe ręce inicjatywę, celem doprowadzenia do zbiorowego zniesienia sankcji przez Ligę Narodów. — Wszelkie więc pogłoski o rozbieżnościach w łonie gabinetu na ten temat okazały się bezpodstawne, co więcej uchodzi dzisiaj za rzecz pewną, że kanclerz skarbu Chamberlain, występując z ostrym atakiem na sankcje uczynił to po dłuższej rozmowie z min. Edenem. W toku rozmowy min. Eden poddał Chamberlainowi tę sugestię, z której kanclerz skarbu później skorzystał.

Decyzja rządu brytyjskiego nie oznacza jednak uznania aneksji Abisynji przez Włochy. Co do tego w toku wewnętrznych narad gabinetowych ustalić się miała opinia, że sprawa aneksji Abisynji stać się może aktualną dopiero wtedy, gdy stosunek Włoch do Ligi Narodów, która potępiła napad, ulegnie wyświetleń.

Gabinet polecił min. Edenowi wysondowanie opinii członków w Radzie Ligi Narodów, co do metody przystąpienia do reformy paktu Ligi. Gabinet brytyjski uważa tę sprawę za bardzo pilną i pragnąłby doprowadzić do wyjaśnienia jej, aby umożliwić Zgromadzeniu Ligi we wrześniu zajęcie się sprawą reformy.

W dzisiejszej decyzji gabinetu dużą rolę odegrać miała ogólna sytuacja europejska. Spodziewają się tu przeto, że min. Eden w jutrzejszym przemówieniu poruszy kwestję zwleknięcia przez Niemcy z odpowiedzią na kwestjonariusz brytyjski.

Napady na Polaków w Gdańsku

Gdańsk, 18. 6. — Wczoraj popołudniu członkowie oddziałów szturmowych, powracający z pogrzebu Deskowskiego, za niesalutowanie sztandarów maołowo-socjalistycznych pobili pięciu obywateli polskich: Wiktora Szopińskiego, kancelistę P. K. P. inż. Stelmachowskiego, urzędnika Stoczni Gdańskiej, Franciszka Kreffia, studenta politechniki gdańskiej, Natana Nutkiewicza, kupca i Szymona Libermana, kupca.

Gdańsk, 18. 6. — Pogrzeb dwu narodowych socjalistów, którzy zmarli wskutek ran, odniesionych podczas starcia w miejscowości Wiesenthal, odbył się dziś po południu.

O godz. 16-ej przybył specjalnym samolotem z Berlina na lotnisko we Wrzeszczu głównodowodzący niemieckich sztafet ochronnych, a równocześnie szef niemieckiej policji, Himmler, celem wzięcia udziału w tym pogrzebie.

Rzym, 19. 6. Ministerstwo prasy i propagandy zapytane, czy w razie zniesienia sankcji zniesione zostaną również przez Włochy zarządzenia antysankcyjne, wyjaśnia, że zarządzenia antysankcyjne nie posiadają charakteru ustawodawczego, lecz są środkiem obrony. — Dlatego też po zniesieniu sankcji zagadnienie obrotów handlowych z państwami obcymi zostanie ponownie zbadane.

Sejm uchwalił pełnomocnictwa

Warszawa, 19. 6. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu uchwalił pełnomocnictwa dla rządu. Głosowali za nimi wszyscy posłowie, za wyjątkiem kilku, jak gen. Żeligowski, Mróz i jego grupa robotnicza oraz koło żydowskie. Klub ukraiński głosował za pełnomocnictwami.

Dyskusja nie obfitowała w żadne godne uwagi momenty.

Warto zanotować jedynie przemówienie p. Pochmurskiego, jednego z przedstawicieli legionistów, który żądał rewizji ostatniej reformy uposażeń, która wykopała przepaść pomiędzy dolami pracowniczymi i górą, tak samo, jak rewizji wygórowanych dodatków funkcyjnych i wynagrodzeń społecznych. Jeżeli chodzi o uspokojenie w kraju, to żądał reform realnych, zarówno w dziedzinie społecznej, jak i w politycznej, przedewszystkiem zmiany ordynacji wyborczej.

Teru ustawodawczego, lecz są środkiem obrony. — Dlatego też po zniesieniu sankcji zagadnienie obrotów handlowych z państwami obcymi zostanie ponownie zbadane.

To ostatnie żądanie przedstawiciela legionistów brzmiało dość symptomatycznie.

Ciekawe było wystąpienie referenta Sikorskiego, który poruszył także kwestję żydowską, wskazując, że konsekwencją obecnego stanu jest fakt, że handel w 80 proc. u nas znajduje się w rękach żydowskich.

P. Sikorski m. in. powiedział: „Jeżeli oni (tj. Żydzi) są najlepiej uzdolnieni do handlu, to w takim razie Polska powinna mieć najlepszy handel w świecie, a tymczasem posiadamy najgorszy. Wolę Rotszylda w Palestynie, eksportującego do Polski kapitały aniżeli Fettera w Gdyni, importującego owoce południowe w opakowaniu z godłem polskim, ale eksportującego kapitały do Palestyny“.

Po przyjęciu pełnomocnictw, załatwiono również nowelę o prawie budowlanym.

Ribbentrop intrygował w Londynie przeciwko ambasadorowi Phippsowi

Londyn, 18. 6. — „Evening Standard“ pisze, że rząd niemiecki od przeszło miesiąca rozważał kwestjonariusz brytyjski, a nadal niema pewności, kiedy nadejdzie odpowiedź niemiecka. Niesposób też oprzeć się konkluzji, pisze „Evening Standard“, iż Niemcy celowo zwlekają z odpowiedzią dla wyzyskania sytuacji wewnętrznej we Francji.

Stosunki brytyjsko-niemieckie uległy jeszcze większej komplikacji na skutek poważnych tarć spowodu interpretacji angielsko-niemieckiego układu morskiego oraz obawy na temat ufortyfikowania Helgolanda.

Prowadzone przez von Ribbentropa w czasie jego pobytu w Londynie intrygi przeciwko ambasadorowi Wielkiej Brytanii w Berlinie, Phippsowi, nie poprawiły widoków pomyślnego porozumienia. Von Ribbentrop wymienił nawet nazwiska pewnych osobistości brytyjskich, które były by mile widziane w Berlinie w charakterze ambasadora. Pierwszym na tej liście von Ribbentropa jest lord Mount Temple, prezes tow. angielsko-niemieckiego w Londynie, a zaraz po nim figurował lord Lothian.

Rozruchy w Kownie

Ryga, 18. 6. — Z Kowna donoszą, że podczas pogrzebu robotnika, który w ubiegły poniedziałek, po zastrzeleniu przez samobójstwo, doszło do poważnych rozruchów. Robotnicy w liczbie 10.000 zgromadzili się przed prosektojum. Gdy tłum zamierzał uformować pochód, zastąpiła im drogę policja. Kordon został przerwany. Ponieważ tłum napierał coraz gwałtowniej policja po salwie ostrzegawczej oddała kilkadziesiąt strzałów w kierunku napierających oraz użyła bomby łzawiącej. Według dotychczasowej wiadomości 2 osoby zostały zabite. Liczba ofiar ma być jednak dużo większa. Rozruchy trwają.

Berlin, 18. 6. — Z Kowna donoszą: Według niepotwierdzonych wiadomości, podczas wczorajszej strzelaniny do pochodni robotniczego zabitych zostało 3 robotników. Urzędowa agencja litewska doniosła, że zabity został jeden z demonstrantów, a jeden policjant ranny.

Konferencja M. Ententy

Praga, 18. 6. — W Pradze rozpoczęła się konferencja gospodarcza państw Małej Ententy. Konferencja ta zajmować się będzie badaniem planu uprjemiera Hodży o organizacji basenu nadnaddunajskiego ze szczególnym uwzględnieniem przygotowań na wypadek rokowani w tej sprawie.

Żydzi

bojkotują Polaków!

Łowicz, 19. 6. W ostatnich dn. zaszedł fakt niezwykle charakterystyczny dla stosunków łowickich. Żydzi ogłosili bojkot apteki p. Węgierskiego i kina „Eos“ za to, że wymienione firmy zaangażowały antysemitów. W związku z powyższym polskie obywatelstwo Łowicza opublikowało następującą odezwę:

„Łowiczanie Polacy!

W ostatnich dniach na terenie naszego miasta doszło do niesłychanego wystąpienia ze strony żydostwa.

Rozzuchwaleni naszą biernością i naszą przysłowiową tolerancją, żydzi ogłosili bezwzględny bojkot apteki p. Węgierskiego na Rynku Kilińskiego i bojkot kina „Eos“.

Bojkot ten to policzek, wymierzony nam w 800-lecie istnienia miasta przez tych, którzy jako przybłądy tu przybyli i tu naszym kosztem się wzbogacili.

Na zniewagę musimy odpowiedzieć twardo i wyraźnie: od dziś ani jeden Polak nie kupi nic u żyda!

Tych, którzy nie rozumieją wyzywającego wystąpienia żydowskiego, tych, którzy mimo obelgi, wyrządzonej nam przez żydów nadal będą kupować u żydów i popierać ich, będziemy piętnować jako zdrajców sprawy narodowej i nazwiska ich będziemy podawać do publicznej wiadomości“.

Od Red.: — Pomysł dobry! Niech żydzi wiedzą, że są przybłądami w Polsce i nie wolno im traktować Polaków po macoszemu.

Premier Składkowski na inspekcji

Warszawa, 19. 6. Jak donosi prasa żydowska, przybył do Mińska Mazowieckiego premier gen. Sławoj-Składkowski, który zwiedził miasto, obejrzał zniszczenia, dokonane w czasie zająć, a następnie udał się do starostwa. Premier Składkowski odbył dłuższą konferencję ze starostą, po czym powrócił do Warszawy.

Wczoraj również policja zakończyła dochodzenia w sprawie zająć w Mińsku Mazowieckim. 14 osób oddano do dyspozycji prokuratora, jako oskarżonych o podpalanie domów żydowskich, a 56 będzie ukaranych administracyjnie za wybijanie szyb, demołowanie mieszkań, i składów, oraz bicie żydów.

Powrót amb. Noela

Paryż, 18. 6. Ambasador francuski Noel wyjechał wczoraj wieczorem z małżonką do Warszawy.

Podczas swego pobytu ambasador był kilkakrotnie przyjęty przez min. Delbosa, oraz min. de Tesson, a wczoraj w południe był na dłuższej naradzie u premiera Bluma.

W NIEDZIELE, 28. VI. CAŁA POLSKA OBCHODZI UROCZYSĆIE ŚWIĘTO MORZA.

Wyrok w procesie o zamachy bombowe

Niski wymiar kary - Oskarżeni przyjęli wyrok spoko nie - 12 oskarżonych uwolniono od winy i kary - Zaliczenie aresztu śledczego - obrońcy wniosą apelację

Oczekiwanie wyroku.

W wielkim napięciu wyczekiwali w dniu wczorajszym wyroku nie tylko oskarżeni, ale i całe społeczeństwo. — Już od godz. 20-ej zbierały się grupki ludzi stale dopytujące się o godzinę opublikowania wyroku. Dopiero o godzinie 1.25 sąd ogłosił wyrok, który brzmi:

Osk.: Teofil Wałkowskiego, Ant. Dudzińskiego, Wł. Bukiewicza i Wł. Pajkerta uznać winnymi zbrodni z art. 166 § 1 i 2 k. k. popełnionej przez to, że w IV kwartale 1935 r. na terenie pow. kościańskiego osk. Wałkowski założył i kierował związkiem „Zew”, mającym na celu przestępstwo, a to stosowanie teroru przy używaniu środków wybuchowych. Za osk. Dudzińskiego, Bukiewicza i Tajkerta w tymże czasie i miejscu kierowali obwodami tegoż związku i skazać ich i to Teofila Wałkowskiego na karę więzienia 1 roku i 6 mies., a osk. Ant. Dudzińskiego, Bukiewicza i Pajkerta po 1 roku więzienia.

Osk.: Ed. Otulakowskiego, Szczerebala, Kostańskiego, Stachowiaka, Szymaniaka, Wacława Nowaka, Kubackiego, Pawłowskiego, Musielaka, Rataja, Stanisławskiego, Nowakowskiego i Ostrowskiego uznać winnymi z art. 166 § 1 k. k. popełnionej przez to, że w listopadzie 1935 r. w Krzywiniu wzięli udział w związku „Zew” i skazać ich na karę więzienia po 10 mies.

Osk.: Wł. Łuczaka, Wilhelma Kozaka, Roberta Kozaka, Dominiczaka, Skorupińskiego, Ratajskiego, Fenglerskiego, Kleche, Olejniczaka, Fr. Pawłaka i Jana Dudzińskiego uznać winnymi występku z art. 166 § 1 k. k. popełnionego przez to, że w grudniu 1935 r. w Śmiglu wzięli udział w związku „Zew” i za to skazać ich na karę więzienia po 10 miesięcy.

Osk.: Cz. Domagalskiego, Biernackiego, Leśnika, Stan. Nowaka, Łuczka, Woźniczaka, Ławniczaka, Wawrzyna Nowaka uznać winnymi występku z art. 166 § 1 k. k. za to, że w dniu 25 grudnia 1935 r. w Ziemlinie wzięli udział w związku „Zew” i za to skazać ich na karę więzienia po 10 mies.

Osk. Szłapkę, Kowalskiego, Fabiańczyka uznać winnymi występku z art. 166 § 1 k. k. za udział w związku „Zew” i skazać ich na karę więzienia po 10 miesięcy.

Osk.: Ed. Otulakowskiego, Bernackiego, Ostrowskiego, Fabiańczyka, Roberta Kozaka uznać winnymi zbrodni z art. 216 § 1 k. k. tj. za wykonanie zamachów bombowych i za to skazać ich na karę więzienia po 1 roku.

Osk. Teofil Wałkowskiego uznać winnym zbrodni z art. 26, 27 i 216 § 1 k. k. i za to skazać go na karę więzienia przez 10 miesięcy.

Osk. Władysława Łuczaka uznać winnym zbrodni z art. 27 i 28 § 1 k. k. i skazać na karę więzienia przez 1 rok i 6 miesięcy.

Osk. Czesł. Domagalskiego uznać winnym zbrodni z art. 26 i 216 § 1 k. k. z tą zmianą, że osk. ten nie nakłaniał Peciaka do zabicia posterunkowego P. P. i nie dał mu w tym celu rewolweru, i skazać go na karę więzienia przez 1 rok.

Osk. Dudzińskiego Ant. uznać winnym zbrodni z art. 27 i 216 § 1 k. k. i skazać go na 8 miesięcy więzienia.

Osk. Władysł. Pajkerta uznać winnym zbrodni z art. 27, i 216 § 1 k. k. i za to skazać na karę więzienia 8 miesięcy.

Osk.: Fr. Szłapkę i Cz. Kowalskiego uznać winnymi zbrodni z art. 27 i 216 § 1 k. k. i za to skazać ich na karę więzienia 8 miesięcy.

Osk. Wilhelma Kozaka uznać winnym zbrodni z art. 27, 216 § 1 k. k. i zato skazać go na karę więzienia 8 miesięcy.

KARY ŁĄCZNE:

Osk. Teofila Wałkowskiego Sąd skazał na łączną karę więzienia 2 lat.

Osk.: Otulakowski, Ostrowski, Domagalski, Biernacki, i Edm. Fabiańczyk zostali skazani na łączną karę więzienia 1 roku i 4 miesięcy.

Osk. Wł. Łuczak i Robert Kozak na karę więzienia 1 roku i 6 miesięcy.

Osk. Wilhelm Kozak, Fr. Szłapka i Kowalski na łączną karę 1 roku wię-

zienia.

Osk. Włodarczaka, Wolnego, Wojciechowskiego, Stachowiaka, Ant. Łuczaka, Kutznera, Szymańskiego, Ant. Dudziaka, Srona i Grzelczaka Sąd uniewinnił, a kosztami obciążył skarb państwa.

Nadto osk. Dudziński Jan został uniewinniony od czynu zarzuconego w akcie osk. pod lit. L. i w miarę tego uniewinnienia kosztami Sąd postanowił obciążyć państwo.

Osk. Czesł. Domagalskiego uniewinnić od zarzutu nakłaniania Peciaka do zabicia policjanta i w miarę uniewinnienia kosztami obciążyć państwo.

Na poczet wymienionych kar zaliczyć oskarżonym tymczasowy areszt.

Osk. Fenglerskiemu w myśl art. 61 k. k. karę więzienia zawiesić warunkowo na 2 lata.

Od kosztów uwolnić wszystkich oskarżonych z powodu ich ubóstwa.

Oskarżeni wyrok przyjęli spokojnie i zapowiedzieli apelację.

75-lecie

„Osservatore Romano“

Rzym, 19. 6. W dniach ostatnich obchodził dziennik watykański „Osservatore Romano“ 75-lecie swego istnienia. Z tej okazji wyszedł „Oss. Rom.“ jako specjalny numer jubileuszowy o 40 stronnicach dużego formatu, przyozdobiony licznymi, pięknie wykonanymi ilustracjami z historii swej 75-letniej działalności.

Śmierć Gorkija

Moskwa, 19. 6. Maksym Gorkij, słynny pisarz sowiecki, którego stan od kilku dni był beznadziejny, zmarł.

Maksym Gorkij zmarł w Gorkach w okolicach Moskwy. Pogrzeb na koszt państwa odbędzie się 20 czerwca o godzinie 18-tej na placu Czerwonym. — Rada komisarzy ludowych mianowała specjalną komisję, która zajmie się organizacją pogrzebu.

Nowy amb. polski w Moskwie

Warszawa, 19. 6. Pan Prezydent R. P. zamianował ambasadorem R. P. w Moskwie dr. Wacława Grzybowski, dotychczasowego podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów.

Straszna zemsta zredukowanego

Łódź, 19. 6. W dniu wczorajszym o godzinie 15.25 przed gmachem centrali Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 225, wydarzyła się krwawa tragedia. Zredukowany przed kilku tygodniami urzędnik Ubezpieczalni, 33-letni Mieczysław Macander, powziął zamiar zemśczenia się na naczelnym dyrektorze Ubezpieczalni, Władysławie Wąsowiczu, zamieszkałym przy ul. Przejazd 76, w którym dopatrywał się sprawy swego zwolnienia. Gdy dyrektor Wąsowicz w towarzystwie naczelnego lekarza Ubezpieczalni Kunickiego i jeszcze jednego urzędnika wyszedł po urzędowaniu z gmachu Ubezpieczalni i skierował się do własnego samochodu, Macander, który oczekiwał przed budynkiem, podbiegł i z tyłu oddał do dyrektora Wąsowicza 2 strzały. Jeden strzał chybił, druga zaś kula zraniła dyrektora Wąsowicza ciężko w szyję.

Gdy ranny padł, Macander wy-

strzałem w usta pozbawił się życia. Rannego Wąsowicza przewieziono do szpitala, św. Rodziny, przy ul. Wigury gdzie walczy ze śmiercią. Zwłoki Macandera zabezpieczono na miejscu i zarządzone dochodzenia.

Łódź. Ofiara zamachu rewolwerowego, dyrektor naczelny łódzkiej ubezpieczalni Społecznej Michał Wąsowicz zmarł około godz. 21.

Litewskie metody

Tylża, 19. 6. Z Kowna donoszą: W litewskich „Wiadomościach Urzędowych“ ukazało się rozporządzenie w sprawie przymusowej likwidacji posiadłości Tyszkiewiczów w gminie birżańskiej, obejmującej majątek Ostrów.

Posiadłość ta ma być w ciągu roku rozparcelowana między obywateli litewskich pod groźbą przymusowego jej przejęcia przez „zarząd reformy rolnej“.

Odnaleziona córka

Powieść współczesna

27

Starsza sprzedawczyni zapytała Henryka Maltena, czego sobie życzy. On jednak patrzył na blondynkę, siedzącą przy pulpicie, myśląc, czy to właśnie jest wdowa po jego szwagrze. Potem wzrok jego spoczął na młodszej panience sklepowej, która mogła mieć jakieś dwadzieścia lat. Czy to może jest jego córka? Nie, to niemożliwe. Serce jego nie zabiło mocniej na widok tej tępej, pozbawionej inteligencji, choć przystojnej twarzyczki. Odetchnął głęboko, poczem zwrócił się do starszej sprzedawczynie:

— Czy mógłbym pomówić z właścicielką tego sklepu, panią Vogt? — Przychodzę tu w prywatnej sprawie. Ekspedjentka spojrzała na niego bardzo zakłopotana.

— Z panią Vogt? Ach, nie proszę pana, przecież pani Vogt umarła. — Umarła? — zawołał Henryk Malten.

Wtedy ta blondynka podniosła się od pulpitu i zbliżyła się do rozmawiających.

— Jestem siostrą pani Vogt, proszę pana. Siostra moja nie żyje, a

sklep przeszedł w moje ręce, bo należał poprzednio do naszych rodziców.

Henryk Malten skłonił się w milczeniu. Był tak rozczerwony, że nie mógł w tej chwili powiedzieć ani słowa.

— Ach, tak — wykrztusił po chwili — nie wiedziałem o tem. Słyszałem jedynie o śmierci pana Vogta.

— Tak, tak, ten umarł jeszcze przed żoną. On i moja siostra prowadzili ten sklep, który należał do rodziców. Wtedy żył jeszcze mój mąż, który miał inne zajęcie, więc nie mógł się zajmować sklepem. Mój mąż umarł prawie w tym samym czasie, co moja siostra, a ja odziedziczyłam przedsiębiorstwo. Czy wolno mi wiedzieć, w jakiej sprawie chciał się pan zwrócić do mej siostry?

Henryk Malten spojrzał na okrągłą twarz kobiety, która byłaby zupełnie ładna, gdyby nie zaciśnięte, wąskie usta, świadczące o skąpstwie. Ogarnęła go w tej chwili dziwna trwoga i niepokój.

— Przepraszam, że panią trudzę, — rzekł — ale przybyłem właściwie do panny Ewy Malten, która była przybraną córką pani Vogt. Czy ta panienka mieszka u pani?

Blondynka spojrzała na niego badawczo, a jednocześnie przybrała jakby postawę obronną.

— Nie, naturalnie, że nie. Moja

siostra i jej mąż przez całe życie zaspokajali Ewę dobrodziejstwami. Wychowywali ją w takich zbytkach, na jakie ja sobie pozwolić nie mogłam. Moim dzieciom nie działo się tak dobrze, jak jej. Siostra i szwagier psuli ją okropnie, że przybyła. Ja nie mogłam jej trzymać u siebie, mam dzieci, którym muszę zapewnić byt. Zresztą, Ewa Malten była dla nas zupełnie obca. Powiedziałam jej więc, że musi stanąć o własnych siłach. Przez dwiętnaście lat używała tego wszystkiego, co się właściwie należało moim dzieciom. Otrzymała bardzo staranne wykształcenie, uczyła się gry na skrzypcach, prowadziła życie panny z eleganckiego domu. Nigdy jej nawet nie wzywano do pomocy w sklepie. Później, gdy dorosła, prowadziła przez jakiś czas ksiązkę, ale poza tem nie robiła nic, żeby okazać wdzięczność za tyle dobroci. Moja siostra i jej mąż oszaleli na punkcie tej dziewczyny, żeby mieli własne dziecko, toby go nie mogli bardziej rozpieścić. Inni ludzie także ją psuli, bo była ładna. Tak, tak, proszę pana, ładnym ludziom zawsze się lepiej wiedzie, niż innym!

Henryk Malten słuchał w milczeniu tego potoku słów. Zrozumiał jednak tylko tyle, że córka jest ładna, otrzymała staranne wykształcenie i że gra na skrzypcach. To ostatnie szczególnie go poruszyło. Wyczuł, że przez

usta otyłej kobiety przemawia zazdrość, że gniewa ją dobroć siostry i szwagra. Ach, jacyż to byli dobrzy ludzie, którzy zajęli się nieszczęśliwą sierotką, jak własnemu dzieckiem! Jakże był im wdzięczny, że nie opuścili jego dziecka, lecz otaczali je tak wielką miłością! Tak — ale gdzie jest Ewa?

— Przepraszam, pani, ale muszę koniecznie zobaczyć się z panną Malten. Czy pani mogłaby mi powiedzieć gdzie obecnie przebywa ta panienka?

Blondynka wzruszyła ramionami.

— Wiem tylko, że zaraz po śmierci mej siostry wyjechała do Zurychu. Podała nam swój adres, a w kilka dni później odesłaliśmy jej rzeczy. Potem raz jeszcze mieliśmy od niej wiadomość, napisała do nas kartę z jakimśapytaniem. Nie pamiętam o co chodziło. Wiem, że mieszkała u niej jakiejś pani Körner w Zurychu, Limmatstrasse dwanaście. Nie wiem, czy mieszka tam dotąd. Zapewne postarała się o jakąś posadę, bo została bez środków.

Henryk Malten szybko zapisał ten adres.

— Dziękuję pani — powiedział uprzejmie i wyszedł ze sklepu. Nie mógł dłużej patrzeć na tę kobietę bez serca, która wygnała z domu jego dziecko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rzeczy ciekawe z całego świata

30 miliardów dolarów kosztowała wojna 1914-18

Dwadzieścia dwa lata minie w sierpniu br. od chwili, gdy pożar wielkiej wojny ogarnął cały świat, a choć tak wielki szmat czasu upłynął, wspomnienia tych największych w dziejach świata zapasów wciąż jeszcze budzą dreszcz zgrozy. Oto co mówią liczby o wojnie światowej, szczególnie znamienne dla dzisiejszego okresu gorączkowych zbrojeń.

Ogólna ilość powołanych pod broń w krajach, biorących udział w wojnie, wyniosła ok. 60 milionów ludzi. Państwa centralne powołały 21.000.000 żołnierzy, koalicja — 39 milionów.

Pierwszy strzał z karabinu na wojnie światowej oddany został 28 lipca 1914 r., między 6 a 7 popołudniu, w osiem godzin po wypowiedzeniu wojny przez Austro-Węgry Serbji, przez austriackiego kaprała Petranaye. Ugodzony nim został sternik serbskiego patrolu rzecznoego na Sawie pod Belgradem.

Pierwsze strzały niemieckie padły 1 sierpnia, wkrótce po wypowiedzeniu wojny przez Niemcy Rosji, na pograniczu pruskim.

Pierwszy ogień huraganowy otworzyli Francuzi w bitwie zimowej w Champagne, trwającej od 21 lutego do 20 marca 1915 r. W bitwie nad Sommą, w r. 1916 ogień huraganowy trwał bez przerwy, 7 dni i 8 nocy. Padło wówczas na każdy metr kw. niemieckiego frontu po jednej tonnie stali. Tego tygodnia wystrzelili Anglicy 4 miliony pocisków, Francuzi — amunicyjny transport z 800 wagonów. Ostatniego dnia huraganowego ognia, 1 lipca 1916 roku, padło 350.000 granatów i szrapneli na przestrzeni 15 kilometrów głównego odcinka ataku. Jeszcze silniejszy był ogień huraganowy przeprowadzony przez Amerykanów w r. 1918 przy ataku na St. Mihiel: w ciągu 4 godzin wyrzucono wówczas na niemieckie pozycje 1.100.000 pocisków.

W ciągu całej wojny niemiecka artylerja polowa wystrzeliła na wszystkich frontach 222 miliony pocisków, artylerja koalicyjna wystrzeliła na zachodnim froncie w ciągu tylko 10 miesięcy 1918 r. przeszło 160 milionów pocisków. Koszty zużycia amunicji przez wszystkie państwa w okresie wojny światowej wyniosły 30 miliardów dolarów.

W bitwie pod Skagerakiem, największej bitwie morskiej wojny światowej, Anglicy stracili: 3 wielkie krążowniki, 2 małe krążowniki, 3 pancerniki i 8 torpedowców, razem — 115.025 tonn. W zabitych Anglicy stracili 6094 ludzi, rannych było 670, czyli straty wyniosły 11.59% z ogólnej ilości 60.000 załogi angielskiej floty wojennej. Niemcy stracili w tej bitwie: 1 pancernik, 1 okręt linjowy, 4 małe krążowniki i 5 torpedowców — razem 61.180 tonn. W ludziach ponieśli Niemcy następujące straty: 2551 zabitych, 507 rannych czyli 6.79% z ogólnej liczby 45.000 załogi niemieckiej floty wojennej.

W kulminacyjnym punkcie wojny pozycyjnej, w październiku 1916 r., front okopów niemieckiej armji ciągnął się na przestrzeni 2.200 kilometrów — na zachodzie na 700 klm. na wschodzie — 1000 klm. i na południe — na 500 klm. Austrjackie okopy ciągnęły się wówczas na przestrzeni 400 klm. Ogółem wraz z okopami tylnymi długość okopów wynosiła w prostej linii 15.600 klm. Jeśli do tego do-

łączyć inne roboty, ziemne, powstałaby linja okopów długości 31.000 klm., czyli wykopano ok. 60 milionów sześć. ziem.

Oto garść cyfr, świadczących o rozmiarach krwawych zapasów w czasie wielkiej wojny 1914—1918 r.

M. D.

Co ujrzą w Gdyni uczestnicy Święta Morza

19 pociągów specjalnych z różnych części Polski, a nadto 25.000 indywidualnych zniżek, przysługujących na dowolne pociągi, spowoduje napływ gości, których czekają wielkie atrakcje.

Prócz wielkich uroczystości w Gdyni, w dn. 28 i 29 bm., o których podawaliśmy wiadomości, osoby, pragnące spędzić tydzień nad morzem mogą skorzystać ze specjalnych pociągów i dla nich nadbrzeże morskie urządza w Pucku 25 bm. „Wese-

le Kaszubskie“, zawody kajakowe i wyścigi motocyklowe, w Jastarni 26 bm. zawody kutrów rybackich, masowe wyjazdy publiczności na pokazowe połowy na pełne morze, zawody strzeleckie do rzutek, zabawy ludowe i wyścigi jachtów. Wreszcie 27. VI. na Helu pochód rybaków, wystawa sprzętu rybackiego, zwiedzanie Muzeum Morskiego i pokazy nurków.

Informacje w oddziałach Ligi Morskiej i Kolonjalnej i biurach podróży.

Japońska „gra dyktatorska“

Paryż i Londyn mają od pewnego czasu nową pasję: nie jest to jednak ani „mah-jong“, ani yo-yo, ani ping-pong. Tem, co zaabsorbowało elegancki świat dwu największych stolic Europy jest „shogi“.

Myliłby się ktoś, kto by sądził, że „shogi“ jest czemś nowym. Jest tylko czemś oryginalnym. Jest to bowiem gra, przypominająca szachy z tą jedynie różnicą, że ma swoją głośną i to dość zaszczepioną historję.

Pochodzenie „shogi“ nie jest dokładnie znane; najprawdopodobniej jednak „shogi“ powstało z tegoż prototypu wschodniego co szachy. Historia Japonji po raz pierwszy wspomina „shogi“ trzysta pięćdziesiąt lat temu. Za czasów szogunatu (dyktatury) Tokugawa — rząd utrzymywał oddział „shogi“, który składał się z pewnej liczby graczy i rzeczoznawców. Mieli oni rangi urzędników pod kierownictwem naczelnego „Mistrza Shogi“.

Aby być „Mistrzem Shogi“ trzeba było być nie tylko tegim znawcą tej gry: wymagane było również pochodzenie z arystokratycznej rodziny. O

ile nikogo odpowiadającego powyższemu warunkom nie było — stanowisko prezydyjne pozostawało nieobsadzone do chwili znalezienia wymaganego osobnika. Stanowisko „Mistrza Shogi“ było dożywotne.

„Mistrz“ decydował o klasyfikacji graczy, do niego należało również rozstrzyganie o wszelkich kwestiach dotyczących gry, co zależało wyłącznie od niego.

Rodzina i potomkowie „Mistrza“ dziedziczyli ten tytuł, jeśli odpowiadali warunkom i korzystali ze wszelkich przywilejów tego stanowiska.

Tak było w ciągu trzystu lat, ale wraz z upadkiem dyktatury wojskowej graczy „shogi“ utracili swe prawa i poparcie rządu. Z upadkiem dyktatury znikło i „shogi“, które w Japonji nosi również nazwę: „gra dyktatorska“.

Dopiero w ciągu ostatnich dziesięciu lat „shogi“ powstało na nowo, odkopano je z pyłu zapomnienia i cieszy się ono wielkim powodzeniem, przenikając z wolna do kulturalnej Europy.

J. S.

Piegi nie są ozdobą

Mało jest zmian w cerze, któreby dotkniętym nimi sprawiały tyle przykrości co piegi, aczkolwiek są one same przez się niewinne i nieszkodliwe. Najpiękniejsza jednak twarz, zwłaszcza o delikatnej cerze, zostaje zeszpecona przez piegi. A co najgorsze to to, że w gruncie rzeczy niema środka bezwzględnie usuwającego piegi na czas dłuższy. Istnieją rozmaite środki i sposoby zapobiegania piegom lub łagodzenia ich koloru. Zapobiec można pojawieniu się piegów przez osłanianie twarzy zielonym lub czerwonym szalem tiulowym.

Wszystkie środki przeciw piegom mają tę wspólną cechę, iż pod ich wpływem schodzi skóra, świeża zaś warstwa skóry jest słabiej pigmentowana i piegów prawie nie znać na niej. Najlepszym środkiem antypiegowym jest jedno, lub dwuprocentowy roztwór sublimatu, którym smaruje się twarz kilka razy. Ale że jest to środek ostry, przeto można go stosować tylko pod kontrolę lekarza. Tak samo działa spirytus mydlany, którym smaruje się twarz trzy razy dziennie. Łagodniejszym środkiem jest boraks i siarka. Boraks można używać: w roztworze składającym się ze 150 gra-

mów spirytusu, 20 gramów wody kolońskiej i 15 gramów boraksu: roztworem tym smaruje się twarz dwa razy dziennie. Siarkę natomiast używa się w postaci pasty, przyrządzonej zapomocą aromatycznego octu. M. K.

Warunki Szwajcarii dla Negusa

Jak donoszą „Basler Nachrichten“, Negus będzie musiał o ile zechce osiedlić się w Szwajcarii, w swej willi w Vevey, otrzymać pozwolenie od Rady Związkowej na pobyt w tym kraju. Ze względu na stosunki dyplomatyczne Szwajcaria musi uwarunkować swoją zgodę na pobyt Negusa wyjaśnieniem przezeń trzech punktów: 1) czy b. władca Abisynji zamierza reprezentować swój kraj w Lidze Narodów? 2) czy przybędzie do Szwajcarii jako emigrant szukający azylu? 3) czy zamierza mieszkając w Szwajcarii, prowadzić kampanję o odzyskanie spowrotem tronu? Od odpowiedzi na te warunki zaleć będzie decyzja Rady Związkowej.

—O—

Austrjacy budują atelier filmowe w Belgji

Grupa finansistów austriackich przystępuje do budowy wielkiego atelier filmowego w Brukseli, w którym nakręcane będą filmy w języku francuskim, flamandzkim i niemieckim. Ta sama grupa zamierza także później zbudować identyczne atelier w Hadze. W związku z rozwojem produkcji filmowej, syndykat filmowy w Belgji naznaczył nowy podatek, wynoszący około 60 centymów od metra taśmy dźwiękowej. Nowy ten podatek wywołał gorące protesty producentów filmowych.

Węgrom „zagroza“ urodzaj

Na Węgrzech panuje niepokój w kołach rolniczych wobec zapowiadających się w tym roku rekordowo dobrych urodzajów. Zatrwożeni tą perspektywą rolnicy odbywają już teraz zebrania, naradzając się nad sposobami zaradzenia „klesce“ urodzaju, który w obecnych warunkach przynosi ze sobą zwykle katastrofalny spadek i tak niskich cen plodów rolnych. Kto wie, czy na Węgrzech nie pójda za przykładem Brazylii i nie zaczną po zbiorach palić pszenicą i kukurydzą w lokomotywach.

Najbrzydszy pomnik w Paryżu

Grupa najznakomitszych architektów i artystów francuskich prowadzi od dłuższego czasu gorącą kampanję za upiększeniem Paryża, a w szczególności za usunięciem z miasta brzydkich i artystycznie nieudanych pomników. Liga ta rozpisała ostatnio ankietę na temat: jaki jest najbrzydszy pomnik w Paryżu? Odpowiedzi nadesłano bardzo dużo, a „pierwszą nagrodę“ otrzymał pomnik Leona Gambetty, uznany większością głosów za najszpetniejsze dzieło rylca, mające rzekomo zdobić Paryż. W sporych odstępach za wytypowanym pomnikiem zajęły miejsce pomniki: Clemenceau (347 głosów), św. Genowefy (326 głosów), Musset'a (299 głosów), Waldeck-Rousseau (292 głosy). Lista ta nie wyczerpuje jeszcze kompletu pomników, których usunięcia domagają się ze względów estetyki i artystycznej adherencji Ligi popierania sztuki.

Czy wiecie, że...

— Przeciętna waga noworodka wynosi 3000 do 3.250 gramów, w ogólności waży połowa noworodków 2.800 do 3.500 gramów, jedna czwarta 3.000 do 4.000 gramów, tylko 5 proc. więcej niż 4.000, a pozostałe 20 proc. wykazuje wagę poniżej 2.800 gramów.

— Objętość czerwonego ciała krwi wynosi 0.0000007 milimetra kubicznego, powierzchnia zaś mierzy 0.00013 milimetra kwadratowego.

— W Indjach za dawnych czasów lekarzowi nie wolno było ani przepisać ani podać chorej kobiecie lekarstwa w nieobecności jej męża lub opiekuna.

Rymy złośliwe

Sroka i paw.

Zapytała sroka pawia,
czy się tenże nie obawia,
ze skrzydłami tak barwnymi
po tej brudnej chodząc ziemi —
na to paw — tak pycha nadęty,
roztoczywszy swe piony —
rzeczce, oczy wzniosłszy swe do góry:
(więc nie widział z błotem dziury)
„Jakoż myślisz, miła sroko,
czym ja upadł tak głęboko —
aby ziemi kał i brud
moich mógł się czepiać ud?“
W tem wpadł paw nadęty w błoto, —
„retyl, wrzasnął, nie zdarzyło mi się dotąd,
abym ja królewski ptak —
upadł tak!“
Sroka widząc, co się stało,
odeszła, wążąc słowa pawia:
upokorzony zostaje, kto się sam wysławia;
o sobie mów mało.

Satyr.

Wiadomości z Wielkopolski

Z Pomorza

TORUŃ

Sąd okręgowy skazał Jana Anusiaka, sołtysa w Złotoryji pod Toruniem na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 3 lat i pozbawienie praw obywatelskich przez 2 lata za to, że nie sściągający podatków za używanie własnej potrzeby kwotę 132,18 zł.

Katastrofa budowlana wydarzyła się 15. bm. przy ul. Piekary. Przy odnawianiu domu narożnikowego załamało się rusztowanie. Dwóch robotników runęło z wysokości pierwszego piętra, z których jeden, Piotr Kwas, zmarł, ciężkich obrażeń głowy. Policja prowadzi dochodzenia, kto ponosi winę za wypadek.

Sąd okr. rozpatrywał sprawę Tasia Janina Janickiej i Juliana Gawrońskiego, oskarżonych o kradzież biżuterii w sklepach jubilerskich pp. Naluchowski-go i Lipceńskiego, gdzie symulowali zamiar kupna. W wyniku rozprawy, sąd skazał Tasia Janina za dwukrotną kradzież na 2 lata więzienia, Janinę Janicką na 1 rok więzienia i Juliana Gawrońskiego za paserstwo na 14 miesięcy więzienia i 60 zł grzywny.

Radjoprogram

Sobota, 20. czerwca.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Koncert. 14,30 Koncert muzyki lekkiej. 15,45 „Zegnany stary szkolny rok” — wesoła audycja dla dzieci. 16,45 „Światełta i cienie Gdyni” — pogadanka. 17,00 „Zmodernizowany Strauss” — radjoreportaż z płyt. 17,30 Utwory fortepianowe. 17,50 „Schronisko na Ostrowie Lednickim” — reportaż. 19,00 Polska Kapela. 19,45 Utwory Klaudjusza Debussy'ego. 20,10 Audycja dla Polaków zagranicą: „Wianki na Wiśle”. 20,45 „Halka” — opera w 4 aktach. — transmisja z Włoch. 23,30 Jazz melodyjny.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 18. 6. 1936 r.

Ceny orientacyjne	
Żyto	14 25—14 50
Pszennica	21 50—21 75
Jęczmień 700—725 g/l.	16 00—16 25
Jęczmień 670—680 g/l.	15,75—16,00
Owies	15,75—16,00
Mąka żytnia wyciąg 0,30% w. w.	21,75—22 00
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w. w.	21,25—21,50
Mąka żytnia I. g. 0,65% w. w.	20,25—20,75
Mąka żytnia II. g. 50-65% w. w.	15,00—16 00
Mąka żytnia posł. pon. 65%	13 50—14 50
Uspokojenie spokojne	
Mąka pszenna g. IA 45% w. w.	34 25—34 75
Mąka pszenna g. IB 55% w. w.	33 25—33 75
Mąka pszenna g. IC 60% w. w.	32 75—33 25
Mąka pszen. gat. I D 65% w. w.	31 75—32 25
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	31 00—31 50
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w. w.	30 50—31 00
Mąka pszen. g. II F 55-65% w. w.	23 75—24 25
Mąka pszen. g. II G 60-65% w. w.	22 25—22 75
Mąka pszen. gat. IIIA 60-65% w. w.	20 25—20 75
Mąka pszen. gat. IIIB 60-65% w. w.	18 25—18 75
Uspokojenie spokojne	
Otręby żytnie stand.	10 00—10 50
Otręby pszen. grube stand.	10 25—10 75
Otręby pszen. średnie	9 25—10 00
Otręby jęczmiennie	11 00—12 25
Gorczyca	32 00—34 00
Wyka latowa	25 00—27 00
Pełuszka	25 50—27 50
Groch Viktorja	21 00—23 00
Groch Folgera	20 00—22 00
Łubin niebieski	11 50—12 00
Łubin żółty	13 75—14 25
Makuch rzepawy w tafli	16 75—17 00
Makuch lupkowy w tafli	14 00—14 25
Makuch słonecznikowy w tafli	16 75—17 25
Uspokojenie spokojne	
Sioma pszenna luzem	1 50—1 75
„ pszena prasowana	2 00—2 25
„ żytnia luzem	1 60—1 85
„ żytnia prasowana	2 35—2 60
„ owsiana luzem	1 85—2 10
„ owsiana prasowana	2 35—2 60
„ jęczmienna luzem	1 50—1 75
„ jęczmienna prasowana	2 00—2 25
Uspokojenie spokojne	
Siano zwykłe luzem	5 00—5 50
Siano zwykłe prasowane	5 50—6 00
Siano nadnoteckie luzem	6 00—6 50
Siano nadnoteckie prasowane	7 00—7 50
Uspokojenie spokojne	

—O—

GOSTYŃ

Jarmark na konie i bydło odbędzie się w Gostyniu w czwartek, dnia 25. czerwca rb. Jarmark na towary kramne w dniu 25. bm. nie odbędzie się, gdyż został ograniczony na konie, bydło i trzodę chlewną.

OSTRÓW

Niej. Józef Marciński odpowiadał przed sądem okręgowym o oszustwa pożyczkowe. Oszusta skazał sąd na półtora roku więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Władysław Gołębiowski z Ostrowa w łoku kłótni zadał swemu szwagrowi Kępskiemu z Rybczyna kilka uderzeń siekierą w głowę. Oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc się tem, że K. jest notorycznym awanturnikiem. Krytycznego dnia przyszedł pijany do G. i wszczął awanturę, co oskarżonego tak zdenerwowało, że chwycił pod ręką stojący toporek i rzucił się na szwagra. Sąd w uwzględnieniu okoliczności łagodzących, skazał Gołębiowskiego na 11 mies. więzienia, zaliczając mu przebyty areszt śledczy.

Zuchwały napad. Do zagrody rolnika Łatkowskiego w Osieku ptw. ostrowski w nocy z 13 na 14 bm wtargnęli nieznani bandyci. Bandyci po steroryzowaniu Łatkowskiego i jego 80-letniej matki, spłonili mieszkanie w poszukiwaniu pieniędzy. Gotówkę znaleźli ukrytą w podłodze i po zrabowaniu jej zbiegli. Przed ucieczką bandyci przystąpili do linami, zrywając się przystąpił do gospodarza, strasząc go energicznymi słowami. Energiczne śledztwo prowadzi policja.

OSTRZESZÓW

Nieszczęśliwy wypadek. 16-letni robotnik Zakładów Ceram. „Budy” Jan Kala, przechodząc między dwiema dolami po szynach kolejki, w pewnej chwili poślizgnął się i wpadł do dołu, doznając złamań podstawy czaszki oraz wstrząsu mózgu. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

KEPNO

W Jankowach piorun uderzył w stodołę gosp. Idzikowskiego. Ogień rozszedł się z błyskawiczną szybkością i przewrucił się na dalsze 2 stodoły rolników Udały J. i Mendela K. 68-letnia Marja Nowak została w czasie tej burzy zabita przez piorun. Zimny grom uderzył w dom Skiby, od którego porażony został syn Roman. Nacz. O. S. P. z Donaborowa podczas akcji ratunkowej odniósł poparzenia obu rąk 1 i 2 stopnia.

OPALENICA

Aresztant, okuty w kajdany, konwojowany przez poturkowskiego P. P. z Kalisz do Nowego Tomyska w prawę, wyskoczył przy dworcu towarowym z pociągu i zbiegł. Aresztantem był 18-letni kieszonkowiec.

Poswiecenia kaplicy w przytułku dla starców dokonał ks. Bielerzewski, poczem odprawił tam pierwszą mszę św. Na zakończenie oktasu Bożego Ciała wyszła o godz. 6-tej procesja z kaplicy do kościoła parafialnego.

GNIEZNO

Samochód kierowany przez p. Murzyńskiego z Poznania, wpadł na wóz, należący do drzewem. Wskutek zderzenia wyrzucony został z samochodu na jezdnię emerytowany ksiądz Kapturkiewicz, który doznał lekkich obrażeń, zaś samochód wpadł do przydrożnego rowu. Oba pojazdy zostały znacznie uszkodzone.

Do mieszkania rolnika Czesława Majchrzaka w Strzyżewie Paczkowym dorwali się złodzieje i skradli dwa rowery oraz różną garderobę wartości 500 zł. Jako sprawców tej kradzieży ujęto Cichockiego i Maleckiego z Gniezna.

Włamanie. W czasie kiedy p. Marja Grajkowska z Gniezna brała udział w niedzielnej procesji włamał się nieznany sprawca do jej mieszkania i skradł 100 zł w gotówce.

SWARZĘDZ

Aresztowanie podejrzanych o świętokradstwo. W ciągu niedzieli i poniedziałku aresztowano tutaj Adama Wdowiaka, Walentego Skrzypczaka i Maksymiljana Gajewskiego wszystkich ze Swarzędza, pod zarzutem dokonania swego czasu włamania do miejscowego kościoła parafialnego, gdzie zrabowano szereg naczyń liturgicznych oraz monstrancję. Równocześnie z aresztowaniami odnaleziono mocno zniszczoną monstrancję i obrus. Świętokradców oddano do dyspozycji władz sądowych.

MOGIŁNO

Dzieci podpalaczami. Dzieci rolnika Kellera Wilhelma w Dębowie urządziły sobie zabawę pod stogiem słomy. Jeden chłopczyk, mając zapalnik, uwinął wiązkę słomy i zapalił ją, chcąc widzieć, jak się będzie paliła. Od zapalnika zapalił się duży stóg i to nie ubezpieczony.

Pożary. W Wylatowie pod Mogilnem wybuchł pożar u Stojaszyka Władysława. Płomienie ogarnęły sąsiednie dwie stodoły Kubiczykowej i Surówki. Dalej z dymem pochłonął dom Januszaka Maksymiljana w Wójcinie pod Strzelmem oraz stodoła wraz z wszelkimi maszynami rolniczymi jak i wozami Jana Łuczaka w Strzelnie Wybudowanie. — W Ostrowie pod Gębicami spłonęło całe zabudowanie Kaźmierzkiego Jana. Strata wynosi 20.000 zł.

Wspaniała procesja farna w Poznaniu

Przy wyjątkowej słonecznej pogodzie odbyła się w niedzielę tradycyjna procesja farna. O godz. 8,50 przybył do kolegiaty poznańskiej J. Em. Ks. Kardynał Hlond Prymas Polski, w asyście księży kanoników Szrejbrowskiego i Miedlewskiego. U bram świątyni powitał J. Eminencję Ks. prałat-prepozyt Steinmetz wraz z całą kapitułą kolegiacką. Wśród śpiewu „Ecce sacerdos magnus” — wkroczył Jego Eminencja do pięknie przybranej w zieleń i kwiaty świątyni. O godz. 9 wśród uroczystego bicia dzwonów przy śpiewie „U drzwi Twoich” wyruszyła procesja farna celebrowana przez J. Em. Ks. Kardynała Hlonda Prymasa Polski. Ks. kardynał Steinhilber jako prałat-prepozyt, dalej członkowie Przewodniczących Kapituł Metropolitalnej i Kolegiackiej, oraz duchowieństwo świeckie i zakonne całego Poznania, w końcu alumn Seminarjum Duchownego i bardzo liczne zakony żeńskie. Obok baldachimu szli w swych wspaniałych, barwnych strojach mec. Jagielski — komandor zakonu Mercedaryjusz, notariusz Prądyński — rycerz maltański, prof. Feliks Nowowiejski — szambelan papieski. Za baldachimem kroczyli pp. wicewojewoda Walicki, prezydent miasta plk. Więckowski, gen. Zahorski, gen. Wład, senat Uniwersytetu poznańskiego z prorektorem dr. Jontschem na czele, wiceprezydent miasta inż. Ruge, starosta krajowy Głowdy Begale, Dr. Pollak, kucharz szkolny, Główny dyrektor, przedstawiciele wojskowości z licznymi delegacjami oficerów ze wszystkich pułków, dalej sądownictwa i delegacje organizacji głównych, w tem wszystkie Korporacje akademickie, w końcu mnogie rzesze wiernych.

Uroczystą mszę pontyfikalną odprawił J. Eks. Ks. biskup Dymek. Podniosłe kazanie wygłosił kaznodzieja kolegiacki Ks. prałat Prądyński. J. Em. Ks. Kardynał Prymas arystował z tronu. Równocześnie dla rzesz wiernych, które nie mogły się pomieścić w kościele, odprawił cichą mszę św. Ks. Dr. Baraniak przy ołtarzu wzniesionym na Starym Rynku w posesji p. Oczerskiej. —O—

Nowe szybowisko wielkopolskie

Rzadkowo w powiecie chodzieskim

Na terenie Wielkopolski istnieją dwa zarejestrowane szybowiska i to jedno Aeroklubu Poznańskiego „Bałczyna” pod Ostrzeszowem i drugie Szybowcowej Kolejowej P. W. w Mosinie pod Poznaniem. Szybowiska te, choć w wielkiej mierze przyczyniły się do pomyślnego rozwoju szybownictwa na terenie Wielkopolski, mają jedną ujemną stronę, mianowicie tą, że na terenach tych szkolić można pilotów szybowcowych tylko do kategorii A., gdyż różnice poziomów przedpola i szczytu wzniesienia nie przekraczają 50 mtr., co uniemożliwia wykonywanie dłuższych lotów, wymaganych dla uzyskania dyplomu pilota szybowcowego kategorii B.

Czynione od dłuższego czasu poszukiwania przez instruktorów Sekcji Szybowcowej Kolejowej P. W. uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem. Wyszukano w powiecie chodzieskim teren, który nie tylko umożliwi szkolącym się uzyskanie dyplomu pilota szybowcowego kategorii B, lecz prawdopodobnie nawet kategorii C. Po dokonaniu wymaganych przepisami dyplomiarów i lotów próbnych szybowisko zostało zarejestrowane w Departamencie Lotnictwa Cywilnego M. K. i nazywane szybowiskiem „Rzadkowo”.

Sekcja szybowcowa K. P. W. organizuje na nowym szybowisku dwa kursy szkolne do kategorii A i B. Pierwszy kurs rozpocznie się dnia 3. sierpnia br. i potrwa do dnia 29. sierpnia. Drugi kurs rozpocznie się 17. sierpnia br. i zakończy się 12. września br. Koszta wykształcenia, ubezpieczenia, utrzymania i mieszkania oraz przejazdu nie przekroczą 100,— zł.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje i udziela informacji sekretarjat Sekcji, mieszczący się w gmachu Dworca Zachodniego wejście z ul. Zachodniej nr. 3. Sekretarjat czynny jest w poniedziałki, środy i piątki od godziny 18 do 19. Poza tem zasięgnąć można informacji codziennie w godzinach od 8 do 15 u sekretarza Sekcji w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, przy ulicy Wąły Zygmunta Starożyńskiego 4, pokój nr. 19, telefon 3308, dokąd kierować należy również zapytania pisemne.

LIGA MORSKA I KOLONJALNA
jest jedyną organizacją społeczną realizującą polski program morski i kolonialny.

Co dzień niesie?

Dziś:

Sobota

20

czerwca

Sylwester P. M.
Wschód słońca g. 3.15
Zachód słońca g. 19.59
Wschód księż. g. 4.48
Zachód księż. g. 21.21

W pogodzie według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Piątek, dnia 19. 6. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 18,9, wiatr półn.-zach. 4 m/s., pogodnie. Ciśnienie atmosferyczne 758, wilgotność 63 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25,4, najniższa plus 12,4 Ilość opadu 0 mm.

Temperatura wody w łazienkach 25 st.

LESZNO

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE +

W niedzielę po niesporach zebranie w kościele. Do końca czerwca w naszym ciągu wieczorem o godz. 7.30 pożegnania do Serca Jezusowego.

W porze letniej mianowicie od poniedziałku tylko trzy msze św. i to pierwsza o godz. 6-tej, II-ga o 7-mej; ostatnia o 8-tej.

1) Tow. Ch. Kupców Samod. Zebranie zaradne odbędzie się w piątek, 19. bm. o godz. 20.15. Zarząd.

2) Wycieczka Tow. Czel. Piek. Cuk. na kąpielisko odbędzie się dnia 21. 6. nie odwołano. Zarząd.

3) Komunikat Państw. Szkoły Handlowej. W sobotę, dn. 20. bm. o godz. 8.00 odbędzie się uroczyste zakończenie roku szkolnego. W godzinę później odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie. Rodz. Dyr. Szkoły (—) Inż. J. Przybylski.

4) Piękne 10 nagród wystawiono w konkursie wystawowym p. Ilskiego w rynku odznaczającym od Zrzeszenia Automobilistów za strzelanie na samolot „Chrobry”.

5) Barwienie płakaty L. M. i K. rozłożone z okazji święta morza zawieszają nam o potrzebie dozbrojenia floty.

6) Drużyna ratowników P. C. K. przeprowadza ćwiczenia, aby godnie wystąpić na zawodach dn. 28. bm., organizowanych przez P. C. K. w Pawłowicach.

7) Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego im. M. Konopnickiej w Lesznie podaje wiadomości, że egzaminy do klasy pierwszej rozpoczyna się dnia 22. czerwca br. o godz. 8.00.

8) 66 proc. zniżki kolejowej otrzymać mogą wszyscy jadący w czasie święta morza do Gdyni i nad nasze polskie wybrzeże Bałtyku.

9) Czarne jagody leśne już dojrzały i są na targu na rynku można je było kupić i kupować w cenie 35 gr za funt.

10) Ceny targowe. Dziś na targu płacono: masło 1,10 zł, jajka 90 gr, ser 1,60 zł, kaczkę 2,— zł, gołąbki 15 gr, 3 gł., marchew 15 gr, barber 15 gr 2 f., cebulę 5 gr wiązka, kurki 20 gr, szparagi 30 gr.

Podczas upałów odżywiamy się chętnie jarzynami. Specjalnie więc zwracamy uwagę na wszelkie jarzyny, które smak polepsza wyśmienity sos Knorr, który w kształcie kostki wyprodukowano ostatnio na rynek znane zakłady Knorr. Sos Knorr ma jeszcze tę dogodność, że można go kupić w ciągu 5 minut wprost wprost, gdyż jedna kostka kosztuje tylko 20 groszy. Prosimy o uwagę, aby raz jeszcze przekonać się, że Knorr jest synonimem dobroci!

Odezwa!

Koło Spiewacze im. B. Dembińskiego w Lesznie z okazji 25-ciu lecia istnienia Koła, urządza w dniach 20 i 21. bm. obchód, połączony z zjazdem i pochodem, który w dniu 21. bm. przejdzie ulicami Marszałka Józefa Piłsudskiego, Kościelną, Szkołą, Leszczyńskich i Rynkiem.

Ze względu na nadzwyczajność obchodu Koła, zastrzeżonego w pracy kulturalno-oświatowej na terenie miasta tutejszego, proszę Szanownych PP. Obywateli, mieszkających przy ulicach wyżej podanych o wywieszenie na czas pochodu flag o barwach narodowych.

Leszno, dnia 18 czerwca 1936 r.
Burmistrz
(—) Kowalski.

D Zaciąg egzamin. W dniach 15 i 16 czerwca br. odbył się w Państw. Szkole Handlowej męskiej egzamin końcowy. Egzamin złożyli: Dziedzic Edmund, Filipowski Władysław, Galon Leon, Gębaczka Józef, George Henryk, Jagodziński Edmund, Kamiński Alojzy, Kasperski Mieczysław, Kubiak Jan, Kuch Czesław, Luczak Bronisław, Majchrzak Ludwik, Nerlich Franciszek, Niemier Władysław, Przybylski Alfons, Przygoda Józef, Siachowiak Henryk, Siock Franciszek, Styczyński Bogdan, Styczyński Lech, Więckowski Stanisław i Zydrón Czesław.

1) Egzamin wstępny do I. kl. gimnazjalnej rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 22. czerwca 1936 r. o godz. 8.00. Punktualne przybycie uczniów i rodziców. Wpłaty w sekretariacie po 15 gr za 3 arkusze linjowanego papieru znormalizowanego wraz z jedną bibułą. Kandydaci (iki) winni zabrać ze sobą trzonek i pióro (zdający w Państw. Gimn. także atrament). Dyrekcja Miejskiego Gimn. Żeńskiego im. M. Konopnickiej. Dyrekcja Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego.

2) Baczność inwalidzi wojenni, pozostający bez pracy z utratą zdolności zarobkowej od 15 do 65 proc. Każdy inwalida wojenny chcący w przyszłości dostać pracę musi się natychmiast zgłosić w mieście na Pośrednictwie Pracy przy Zarządzie Miejskim, lub na Składowisku, na wsi w Wojtostwie. Sprawa pilna. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. Koło Leszno.

Koło Włościanek w Lesznie

Ponieważ zebranie członkiń, wyznaczone na ubiegłą niedzielę nie odbyło się spowodowało przybycia małej ilości członkiń — Zarząd zwołuje zebranie powtórnie na niedzielę, 21. czerwca w Domu Katolickim w Lesznie na godz. 10.15.

Zarząd przypomina wszystkim p. p. członkiniom o obowiązkowym i punktualnym przybyciu na zebranie zaraz po Mszy św.

W drogę do Częstochowy

W dniu 27—29 nieodwołalnie wyrusza pielgrzymka do Częstochowy, zorganizowana przez Tow. Kat. Robotn. w Lesznie. Wyjazd nastąpi w sobotę, dnia 27. bm. pod przewodnictwem miejscowego księdza. Ponieważ nie zgłosiła się dostateczna ilość, ażeby mógł jechać pociąg popularny, przeto zostaną przydzielone osobne wagony, wobec czego cena ostateczna za podróż tam i napowrót wynosi 14,— zł. Osoby, które już wpłaciły, uprasza się o dopłatę 2,— zł u p. Markskiego. Zgłoszenia dalszych pątników przyjmuje się jeszcze do dnia 22. bm. u p. Markskiego Leszno, Rynek.

Pokwitowanie

W Głównej Kasie Miejskiej złożył Polski Czerwony Krzyż Oddział w Lesznie 31,— zł jako czysty dochód z Jalu P. C. K. na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym miasta Leszna.

Kwotę 31,— zł rozdano bezrobotnym, proponowanym przez Zarząd P. C. K. Leszno, dnia 18. czerwca 1936 r. Zarząd Miejski.

O trzeźwość narodu

Na walkę o trzeźwość narodu przeprowadza Polska Liga Przeciwalkoholowa za zezwoleniem Urzędu Wojewódzkiego zbiórke uliczną w niedzielę, dnia 21. bm. Nadmieniamy przytem, że w przyszłym roku odbędzie się w Polsce Międzynarodowy Katolicki Kongres Przeciwalkoholowy.

Komunikat „Orbis“

Karty uczestnictwa ważne od 23. 6. 36 do 1. 7. 36 na Święto Morza do Gdyni. Koszt przejazdu w obie strony łącznie z kartą uczestnictwa zł 15,70.

Polskie Biuro Podróży „Orbis“
Leszno, Rynek 8.

Zakończenie Oktawy Bożego Ciała

Na zakończenie oktawy Bożego Ciała odbyły się wczoraj o godz. 18-tej nieszpory, odprawione przez ks. Frackowiaka, a następnie uroczysta procesja dookoła Rynku, celebrowana przez ks. Szleszkowskiego.

Przy pięknie przystrojonych ołtarzach śpiewali Ewangelje św.: ks. Grzesiek przy pierwszym, dalej ks. prof. Egert, ks. Frackowiak oraz ks. kap. Łukowiak.

W procesji brali udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz wojskowych. Nieprzeliczone rzesze wiernych wypełniły farę — a następnie Rynek, aby złożyć hołd Bogu, ukrytemu w Najświętszym Sakramencie. Liczne organizacje kościelne ze sztandarami i feretronami postępowały w pochodzie ze śpiewem na ustach.

Z powagą i w skupieniu posuwały się rzesze wiernych przez Rynek. Hymny uwielbienia były w niebiosy, a serca ludzkie oderwały się od spraw doczesnych i oddały się Bogu.

Po zakończeniu procesji ks. Celebrant pobłogosławił wiernych Najświętszym Sakramentem — poczem uroczystość zakończono w Farze odśpiewaniem „Te Deum”.

Wczorajsza manifestacja religijna nas jeszcze dowiodła, że społeczeństwo leszczyńskie jest wierne Bogu i Kościołowi, że zakusy na jego najświętsze uczucia natrafiają na mur wielkiej i żywej wiary.

Popis Uczniów Leszczyńskiej Szkoły Muzycznej

Na zakończenie roku szkolnego odbędzie się popis Uczniów L. Szk. Muz. w sobotę, dnia 20. czerwca br. o godz. 17.00, w sali szkolnej. Popisywać się będą uczniowie klas fortep. i skrzypiec. Program, który obejmuje m. i. utwory Noskowskiego, Mazurek a-moll, Paderewskiego — Melodje tatrzańskie — na 8 rak, Różyckiego — Taniec polski, Ch. de Beriot'a — Scene de

ballet, Brahmsa — Rapsodje i inne, wzbudza wielkie zainteresowanie i da możliwość Szan. Obywatelstwu miasta Leszna i okolicy zapoznania się z pracą tej Szkoły. Wstęp bezpłatny za okazaniem programu, który otrzymać można w biurze Szkoły w godz. 9—1 i 15—18-tej oraz w dniu popisu przy wejściu na salę.

Wycieczki oświatowo - krajoznawcze

Staraniem Inspektoratu Szkolnego w Lesznie odbędzie się w najbliższym okresie dla pracowników i działaczy społeczno-oświatowych, młodzieży pozaszkolnej oraz dorosłych wycieczka rowerami do Gostynia w dniu 28. czerwca 1936 r. celem zwiedzenia zorganizowanej przez tamtejsze T-wo Przemysłowców z okazji 70-lecia istnienia Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczo-Handlowej oraz zabytków miasta (fara, klasztor XX. Filipinów itd.) W tym samym dniu odbędzie się również zbiorowa wycieczka do Gostynia koleją. Bliższe szczegóły zostaną podane w komunikacie w jednym z najbliższych numerów tej pisma. Wycieczka odbędzie się pod kierownictwem Obwodowego Instruktora Oświaty Pozaszkolnej p. Walczaka Ignacego Pawła, u którego można zasięgnąć bliższych danych (Inspektorat Szkolny).

Wysiłek Towarzystwa Przemysłowców w Gostyniu, mające na celu zobrazowanie dorobku poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, winien zachęcić jaknajszersze warstwy do zwiedzenia omawianej wystawy. Szczególnie zainteresować się win-

rowując i zachęcając swych członków, a zwłaszcza młodzież rzemieślniczą, kupiecką do skorzystania z nadarżającej się okazji.

Ostre strzelanie pod Wyciążkowem

Dnia 20. VI. br. odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy pod Wyciążkowem. Teren zagrożony a szczególnie szosa Osieczna — Leszno, zostanie zamknięta przez posterunki bezpieczeństwa.

Leszno, dnia 13. czerwca 1936 r.

Starosta Powiatowy.
(—) R. Świątkowski

Klub W. Fiz. „Sprawność“

Gry sportowe odbywają się w środy i piątki o godz. 18 na boisku w sali Gimnazjum Żeńskiego. Przeprowadza się próby do P. O. S.

Zaborowo

20) Kat. Słow. Młodzieży Żeńskiej. Dziś w piątek, o godz. 8 wieczorem odbędzie się zbiórka wszystkich druchów w ognisku w

Kalendarzyk zebrań

k) „Dembniński“ Dziś o godz. 19,45 lekcja dla chóru miesz. i męsk. w „Sokolni“. Generalna próba z orkiestrą. Przybycie wszystkich obowiązkowe.

k) „Chopin“ 19 bm. g. 20 lekcja chóru mieszanego w męskiej szkole powszechnej. Cały komplet konieczny. Zarząd.

k) II druż. rat. PCK. żeńska i męska 19 bm. g. 20 zbiórka na boisku „Sokoła“ Komendant.

k) 4 dr. harc. im. St. Czarnieckiego. 19. bm. g. 20 pożegnalna zbiórka przedwakacyjna drużyny w „Ośrodku“ przy ul. Zwirki i Wigury. Zastępowi przyniosą pieniądze za „Czuwaj“ i za składki. Kronikarz przyn. kronikę. Zaprasza się Dha Opiekuna p. Matuszewskiego i b. druż. dh. phm. Migdalewicz. Czuwaj!

k) Tow. Hod. Gol. Poezt. „Błyskawica“ 20 bm. g. 18—19,30 wkładanie gołębi do kosza na lot konkursowy z m. Kalisz 120 km. Spis gołębi na lot należy przynieść do sekretarza jeden dzień przed wkładaniem. Zarząd.

k) Zjednoczenie Kolejarców Polskich 20 bm. g. 19,30 zebranie plenarne w sali Domu Katolickiego. Ze względu na b. wa-

żne sprawy uprasza się o liczne przybycie

k) Lekkoatleci i bokserzy „Sokoła“. 20 bm. g. 20,30 w „Sokolni“ ogólna pogadanka dla oddziałów. Ze względu na zbliżające się zawody uprasza się o przybycie wszystkich członków. Kierownictwo.

k) Tow. Przem. Rzemieślnicze bierze udział ze sztandarem w 25-lecie Kola sp. „Dembniński“ (zbiórka o godz. 9-tej na boisku „Sokoła“). Przemysłowi cześć!

k) „Sokol“ oddz. piłkarski. 19. bm. pogadanka po treningu na boisku „Sokoła“.

Jubileusz

Koła śpiew. „Dembniński“

Już w najbliższą sobotę (20 bm.) święcić będzie miejscowe Koło śpiew. „Dembniński“ 25-lecie swego istnienia. Przygotowania celem godnego uczczenia tej uroczystości są w pełnym toku. Sobotni wieczór w sali „Sokoła“ wypełnią dwa poważne utwory, mianowicie „Kujawiak“ — Nowowiejskiego i „Pieśń o ziemi naszej“ — Dembnińskiego (słowa W. Pola). Utwory te wykonane zostaną przez chór i cenioną powszechnie orkiestrę 55 p. p. — Oba te nadzwyczaj cenne dzieła naszych kompozytorów ściągnąć winny jaknajszersze masy publiczności. (Szczegóły w afiszach).

Informator m. Leszna

Kawiarnia „ESPLANADE“ poleca znane z swej dobroci, wykwintnego smaku i dobrowolnych gatunków **LODY WŁOSKIE** codziennie świeże. Zawsze w różnych gatunkach do wyboru. Mała porcja z śmietaną i waflem 40 gr; duża porcja z śmietaną i waflem 75 gr; duża porcja bez śmietany i wafela 60 gr; kawa mrożona z śmietaną 70 gr; czekolada mrożona z śmietaną 70 gr.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i gorzko — **Albin Filiger, Leszno, Piłsudskiego 13.**

FRYZJERZY

Uplekszysz się w salonie fryzjerskim **Mizgalskiego, Leszczyńskich 40.** Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Dziś w piątek niebywała premiera. Film grozy i niesamowitości p. t. „CZŁOWIEK WILK“.

Złote myśli

Dnia minionego, grosza straconego — stoma kołmi nie dogoni.

— O —

Straszny jest w mowie człowiek języczny — a niebaczny w mowie obrzydliwy będzie.

— O —

Módlmy się wszyscy: pacierz zbliża ludzi do siebie i do Boga.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o.

Redaktor odpow. Mieczysław Urbanow



Dnia 17 bm. o godz. 1,45 zmarła żona członka Tow. Kolejarzy sp.

Helena Przybyłowa

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 16,30 z domu żałoby ulica Starozamkowa 8.

Zarząd Tow. Kolejarzy w Lesznie.

Tą drogą składamy

serdeczne podziękowanie

Dyrekcji i Personelowi Banku Polskiego, Dowództwu 55 Pozn. p. p., Związk. Legionistów, p. Dr. Wojdonowi, p. prof. Karpińskiemu, oraz wszystkim kolegom i znajomym, którzy wzięli udział w doprowadzeniu zwłok sp.

Aleksandra Tierlinga

pozostali w nieutulonym żalu

Żona, dzieci, rodzice, bracia, siostry, szwagrowie i szwagrowe.

Ś. + p.

Stefan Weber

uczeń kl. IV. Szkoły Powszechnej nr. 2 zmarł 17 czerwca 1936 r. W Zmarłym straciłmy dobrego i lubianego kolegę i ucznia. Cześć Jego pamięci. Opiekunka klasy i uczniowie. Pogrzeb odbędzie się ze szpitala św. Józefa w sobotę o godz. 16-tej.

†

W dniu 16 bm. zmarła sp.

Helena Przybyłowa

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 4,30 z domu żałoby ul. Starozamkowa 8. Zarząd Tow. Właścicieli Domów i Nieruch. w Lesznie.

Walne zgromadzenie

uczniów Banku Ludowego w Lesznie spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością (w upadłości) odbędzie się

w dniu 3 lipca 1936 r. o godz. 11 w Hotelu Polskim przy ul. Komeńskiego z następuj. porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i powitanie gości oraz członków.
- 2) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
- 3) Sprawozdanie Zawiadowcy Masy Upadłościowej oraz delegatów poszczególnych banków.
- 4) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej
- 5) Dyskusja nad sprawozdaniami oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej
- 6) Wybór uzupełniający oraz 4 nowych członków Rady Nadzorczej.
- 7) Wolne głosy i wnioski
- 8) Zakończenie.

Przewodniczący Rady Nadzorczej

Bolesław Sz wajkiewicz

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

Dziś w piątek niebywała premiera
Arcydzieło grozy i niesamowitości

Człowiek Wilk

Film o niebywałym napięciu. Za dnia - człowiek — w nocy - wilk... W roli tyt. genj. art. charakt. Henry Hull, piękna Valerie Hobson i pamiętny Charlie Chan - Warner Oland.

Pocz. o g. 8 w.
w niedzielę o
godz. 4, 6 i 8

Dla Towarzystw

i wycieczkowiczów dostarczamy wygodne na ryśorach wozy na dogodnych warunkach. Również wykonuje wszelkie zwózki, przeprowadzki i furmanki

F-a „EXPRESS“

J. Sierakowski, Leszno ul. Piłsudskiego 15. Tel. 124.

Z Nowym Rokiem Szkołnym przyjmę

gimnazjalistów na pensję.

L. Galonowa, Leszno, Paderewskiego 2.

Kupię

dom mieszkalny bezpośrednio od właściciela. Wpłacę 22.000 zł. Adres wskaże ekspedycja „Głosu“.

Zwiedzajcie Ogród Zoologiczny!

Unieważnia się

skradzioną mi książeczkę wojskową dnia 18. 6. 1936 oraz wykaz osobisty, metrykę urodzenia i Książeczkę P. K. O. **Boks Klemens, Leszno, ulica Osiecka 30.**

Koryto

cementowe tanio na sprzedaż.

Leszno, ul. Bracka 10

Leszczyńska Szkoła Muzyczna

z prawami szkół państwowych

urządza popis uczniów 20 czerwca br.

Wpisy

na nowy rok szkolny przyjmuje do wszystkich klas instrumentalnych. — Egzaminu wstępne 15—25 czerwca i 1—10 września br. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela

kancelaria Szkoły ulica Bracka 14.

Dyrektor: T. Pospieszalska-Ogryczakowa.

Niniejszem podajemy do wiadomości P. T. Pa-sażerom, iż z dniem dzisiejszym nastąpiła zmiana kursu na linii

Krzywiń—Osieczna—LESZNO

Zamiast wyjazd z Krzywinia dotychczasowy o godzinie 7,15 kursuje z Krzywinia do Osieczny i Leszna

Odjazd z Krzywinia 6,45

Odjazd z Osieczny 7,15

Konc. Przedsieb. Autobus. Franciszek Bednorz, Poznań ulica Różana 13, mieszk. 1. Telefon 61-37.

Kąpielisko Boszkowo



„SYRENA“

Rzetelna obsługa — Normalne ceny!

Ładna lesista okolica — piękna naturalna plaża płytka czysta woda. Zimne i ciepłe potrawy

Codziennie koncert i dancing towarzyski!

Ogłoszenie przetargu.

KOMITET BUDOWY z ramienia Towarzystwa Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej w Lesznie ogłasza na dzień 3. lipca 1936 r. przetarg nieograniczony na:

- 1) prace ziemne murarskie i
- 2) prace blacharskie,
- 3) prace ciesielskie,
- 4) prace stolarskie z okuciem
- 5) na dostawę okuć,
- 6) dostawa i ułożenie posadzek dębowych,
- 7) na dostawę i ułożenie posadzek z płyt gumowych,
- 8) na prace ślusarskie,
- 9) na prace szklarskie,
- 10) na prace lakiernicze i malarskie,
- 11) na prace zdunskie,
- 12) na prace okładzin ściennych
- 13) wykonanie instalacji centralnego ogrzewania,
- 14) wykonanie instalacji wodnej, gazowej, kanalizacyjnej
- 15) wykonanie instalacji światła.

Ogólne i szczegółowe warunki oraz rysunki są wyłożone do przeglądnięcia w Sekretarjacie Komitetu w Lesznie, Państwowa Szkoła Budownictwa ul. Komeńskiego 21 w godz. 9—13, gdzie również można nabyć podkładki ofertowe w cenie ad 1—12 po zł 2,— i ad 13—15 po zł 5,—. Oferty w kopertach podwójnych zalakowanych, bez firmy, z napisem odpowiedniego tytułu robót należy składać na ręce przewodniczącego Komitetu do dnia 3 lipca 1936 r. do godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 3 lipca o godz. 16-tej. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty oraz deklarację, że warunki ogólne i szczegółowe są znane oferentowi.

Wadium przyjmuje się tylko w formie wpłat gotówkowych wzgl. w papierach o pupilarnej pewności. Gwarancji bankowych do tego upoważnionych. Wadium winno być wpłacane lub złożone w depozyt do dyspozycji Komitetu w M. Kom. Kasie Oszczędności w Lesznie. Oferty nie odpowiadające powyższemu warunkom nie będą rozpatrywane. Komitet zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, uzależniając to od fachowej i finansowej zdolności przedsiębiorstwa oraz możności całkowitego lub częściowego unieważnienia przetargu. Roboty mogą być wydane w całości lub części. Ważność ofert do dnia 31. września 1936 r.

Przewodniczący Komitetu

(—) Inż. J. Przygodzki